

The Tire Cologne 2022 Wiosenne spotkanie branży w Kolonii

data aktualizacji: 2022.04.04



Już we wrześniu 2021 roku organizatorzy targów The Tire Cologne informowali, że na 8 miesięcy przed rozpoczęciem wydarzenia ponad 65% powierzchni wystawienniczej jest wynajęte. Przewiduje się, że swoje produkty i usługi zaprezentuje tu łącznie około 400 firm i marek z ponad 35 krajów. O szczegółach edycji 2022 opowiada Ingo Riedeberger, dyrektor The Tire Cologne.

- The Tire Cologne podejmuje kolejną próbę zorganizowania wydarzenia stacjonarnego. Liczby dotyczące edycji w 2022 roku są optymistyczne. Jak ocenia Pan gotowość branży do powrotu na targi?

Oceniam ją bardzo wysoko. Branża chce znowu ruszyć i cieszy się z możliwości, by wreszcie spotkać się osobiście. Takie wrażenie odnieśliśmy również podczas pierwszych targów zorganizowanych w halach w Kolonii jesienią 2021 roku. Potwierdziło się, że nic nie zastąpi fizycznych spotkań i nawiązywania kontaktów na płaszczyźnie osobistej.

- Targi The Tire Cologne będą odgrywać tym większą rolę w branży, im więcej będzie na nich największych graczy. Swoje zaangażowanie zasignalizowały już firmy Continental, Hankook, Falken, Nexen i Pirelli. Czy w 2022 roku przyjadą do Kolonii także inni wielcy producenci?

Jesteśmy pewni, że tak i pracujemy nad tym z całych sił. W 2022 roku nasze targi ponownie zaprezentują się jako wiodące międzynarodowe wydarzenie branży opon i felg. Wiemy też, że ostatnie 20 miesięcy diametralnie zmieniło wiele rzeczy i że w niektórych środowiskach można jeszcze odczuć pewną niechęć. Znajdujemy się w fazie nowego startu, wychodzenia z trybu

kryzysowego i wchodzenia w zmieniony świat, w którym wszyscy uczestnicy rynku muszą się na nowo zorientować.

- W ostatnich miesiącach organizatorzy targów skupiają się na koncepcjach cyfrowych, a szczególnie na hybrydowych. Części cyfrowe z pewnością mają sens i mogą zaoferować wartość dodaną, ale czy wraz z rosnącym zainteresowaniem nie staną się zagrożeniem dla wydarzeń stacjonarnych?

Zdecydowanie nie! Stacjonarne targi oferują jedyne w swoim rodzaju możliwości, których nie da się osiągnąć w formie cyfrowej. Mówię o osobistych doświadczeniach, wrażeniach dotykowych związanych z produktami. Kontakty międzyludzkie stanowią fundamentalną podstawę trwałego biznesu. Dzięki

TTC@home, gdzie obecni wystawcy mogą zaprezentować się cyfrowo, tworzymy dodatkową wartość dodaną. Dzięki hybrydowemu podejściu odwiedzający z całego świata, którzy nie mogą przyjechać na targi, odkrywają firmy i produkty oraz nawiązują kontakty za pomocą innowacyjnych kanałów.

Ponadto wszystkie cyfrowo zarejestrowane wykłady, pokazy i prezentacje są później nadal dostępne „na żądanie”.

- Covid znacznie zwiększył konkurencję w branży targowej. The Tire Cologne odbędą się w tym samym czasie co Autopromotec. Gracze z branży będą musieli zdecydować się na udział w jednym lub drugim wydarzeniu. Jakie są Pana argumenty przemawiające za Kolonią?

Chciałbym jeszcze raz wyraźnie podkreślić bardzo ważną kwestię. Nie zmieniliśmy naszej koncepcji programowej. Targi The Tire Cologne pozostaną w dotychczasowym rytmie, tzn. w parzystych latach kalendarzowych impreza będzie odbywać się w Kolonii na przełomie maja i czerwca. Ten wczesnoletni termin jest od lat mocno zakorzeniony w międzynarodowym przemyśle oponiarskim, ściśle dopasowany do potrzeb branży i został przyjęty jako taki wraz ze zmianą terminu na Kolonię w 2018 roku na wyraźne życzenie branży.

The Tire Cologne to jedyne międzynarodowe targi, które koncentrują się wyłącznie na branży opon i felg oraz związanych z nią tematach. To tutaj spotykają się decydenci z branży i handlu – z pewnością nie ma ważniejszego argumentu.

- Dziękuję za rozmowę.



Ingo Riedeberger, dyrektor The Tire Cologne

Źródło: